



13/3514 DZS IV.32/3514
ad 370. 1936

inż. Władysław Ludomir Sujkowski
w Śleszkowie

77

Przemów Warszawol...

Na wezwanie tylekroć natarczywie powtarzane, stolica kraju odpowiedziała 3 Maja.

Spokojnie, poważnie, uroczyście rozległ się jej głos mocny, dobitny, wyraźny.

Wystarczyło, aby z piersi narodu na chwilę ciężar przemocy zdjęto, by mógł swobodnie odetchnąć, i oto padł jeden okrzyk:

NIECH ŻYJE NIEPODLEGŁA POLSKA!

Na ulice wyszła Warszawa, jako jednej woli posłuszna siła — nie tłum bezładny, ale karny zespół organizacji, łączących dla różnych zadań, lecz jednego celu, świadomych obywateli kraju.

Szły organizacje polityczne, wszystkie w jeden narodowy sztandar wpatrzone.

Szły organizacje zawodowe, naukowe, kulturalne...

Nad wszystkimi głowy słyhać było poszum skrzydeł Orła Białego...

Na czele pochodu kroczyła młodzież, w bojowym niemal ordynku, najmłodszy i dziś gotowy tworzyć kadry tego wojska, które Ojczyzny będzie obroną.

Niewzruszenie, spokojnie sunął pochód po ulicach Warszawy, ozdobionych sztandarami, rozbrzmiewających okrzykami na cześć wszystkiego, co czyni energię w narodzie przedstawia.

Witano starców, którzy o byt państwowy w roku 1863 walczyli, witano młodzież, która się przed tą walką nie cofnie, witano tych, co dziś pod tem samym hasłem krew leją...

Witano zwarte, mocne robotników zastępy.

Historji kart wstecz się nie obraca.

Minął czas niewoli rosyjskiej, minął bezpowrotnie...

Z tem, co niedawno jeszcze było straszną rzeczywistością, zerwaliśmy wszyscy — niecną się okazało potwarzą, jakoby były w narodzie żywioly, za skruszonymi tęskniące kajdany.

Święciliśmy dzień przeszłości, pełni dla niej uміłowania — nadzieja nasza i wiara jednak w przyszłość wiodą

Tyle żywych sił ma naród, tyle mocy jego warstwy ludowe i robotnicze, tyle zapalu młodzież, że możemy i musimy jeszcze w ogniu tej wojny byt narodowy i państwowy zdobyć.

CHCEMY RZĄDU I ARMII POLSKIEJ!

Chcemy w szeregu walczących narodów stanąć, chcemy, by o naszym losie z nami razem stanowiono.

CHCEMY WOLNEJ I NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY!

Tą drogą pójdzie naród i nie zawaha się przed żadną ofiarą.

Warszawa 8 Maja 1916.

CENTRALNY KOMITET NARODOWY.

CENTRALNY KOMITET NARODOWY

Warszawa 8 Maja 1906

Tę drogą podziękuje i nie zawaha się przed żadnym

CICHEMY WOLNEJ I NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY!

by o naszym losie z nami razem stanowiono.

CHEMNY RZĄD I ARMIĘ KOLEJNĄ

ioszące w ogólnie tej wojnie lat narodowy i państwowy chrześ-
lowe i robotnicze. Tę sprawę młodzieży, że możemy i musimy
Tyle zwyciężać się ma nadzieję, tyle może jego zwycięstw
należy nasza i wola jedynie w przyszłość wiedzą

Świeżość ducha przetrwał, pełni i nie umiłowania
w narodzie żywiły, za sprasowanymi testami kającymi

rozwoleńmy zwyciężyć—niezależnie się okazało porażkę, jakoby były
Z tam, co niedawno jeszcze było słyszane, zwyciężystę

Między tymi nie woli rozstrzygnąć, miłą bezpowrotnie

Historji kart wstępnie się nie odwraca

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc

Wzrostem swym, moim robotniczym zwyciężyc